

Powstanie Wielkopolskie

<https://pw.ipn.gov.pl/pwi/form/r29375431664,DOWBOR-MUSNICKI-Jozef.html>
18.04.2024, 12:33

DOWBOR MUSNICKI KI Józef

Osoba

DOWBOR MUSNICKI Józef

Urodzony

1867

Zmarł

1937

Opis

gen broni, głównodowodzący powstania wielkopolskiego 1918-1919. Ur. się 25 października 1867 r. w Garbowie (ówczesny pow. sandomierski), w rodzinie Romana i Antoniny z Wierzbickich, wywodzącej się ze starego rodu litewskiego Dowborów (Dauborów), herbu „Przyjaciół” (dwa serca przebite jedną strzałą), osiadłego od XV w. w Kiemowie i Muśnikach (stąd drugi człon nazwiska), a od XVII w. w okolicy Staszowa (na Sandomierszczyźnie). Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w atmosferze starego polskiego dworu, pielęgnującego rodowe tradycje.

Do 10 roku życia uczył się w domu, pod kierunkiem guwernantki. Do gimnazjum rosyjskiego uczęszczał w Radomiu.

Po skończeniu 4 klas wstąpił do Korpusu Kadetów im. Mikołaja 1 w Petersburgu, który ukończył w 1886 r., uzyskując stopień podoficera. Dalszą naukę kontynuował w Konstantynowskiej Szkole Wojskowej, również w Petersburgu. Po ukończeniu (1888) szkoły oficerskiej otrzymał stopień ppor. i przydział do 140 Zariajskiego Pułku Piechoty w Kastromie (n. Wołgą). 7 VIII 1891 r. mianowany został por. Po 6-letniej służbie na Syberii otrzymał nowy przydział do 1 i Pułku Grenadierów w Jarosławiu, gdzie pełnił służbę przez następne 3 lata. Wyjątkowe zdolności i chęć wszechstronnego opanowania ścisłej wiedzy wojskowej spowodowały, że postanowił wstąpić do Akademii Sztabu Generalnego w Petersburgu.

Wobec trudności stawianych Polakom-katolikom, zmienił wyznanie (kalwin) i po złożeniu egzaminów został przyjęty (9 X 1899). 12 IX 1901 r. awansował do stopnia podkapitana., a 6 V 1901 r. - kapitana. Kończąc Akademię (28 V 1902), otrzymał wyróżnienia. Praktykę w oddziałach liniowych, konieczną do zaliczenia w poczet oficerów Sztabu Generalnego, odbywał w sztabie Moskiewskiego Okręgu Wojskowego i w XVII Korpusie, a następnie w 11 Pułku Grenadierów (1902/1903-1904). Kampanię rosyjsko-japońską 1904 r. odbył na stanowisku oficera do zleceń przy I Syberyjskim Korpusie. Po zawarciu w 1905 r. pokoju z Japonią, skierowany został do Charbina, z nominacją na stanowisko szefa sztabu Korpusu Wojsk Nadgranicznych (Zaamurski Okręg Wojskowy), z zadaniem opracowania ochrony szlaku kolejowego w Mandżurii. 23 VII 1906 r. przeniesiono go do organizującego się Irkuckiego Okręgu Wojskowego, a 2 III 1908 r. do sztabu X Korpusu w Charkowie, jako oficera do specjalnych zleceń, awansując go 6 grudnia na

kolejny stopień. 9 XI 1910 r. otrzymał nominację na szefa sztabu 11 Dywizji Piechoty, rozlokowanej w Łucku, Dubnie i Krzemieńcu. 30 IV 1912 r., na własną prośbę, przeniesiono go na to samo stanowisko do 7 Dywizji Piechoty do Woroneża, z którą po wybuchu wojny wyruszył na front.

Dysponując dużą wiedzą wojskową i doświadczeniem wojennym, wyniesionym z kampanii japońskiej, odznaczając się śmiałą inicjatywą i osobistą odwagą, przyczynił się do szeregu sukcesów odnoszonych na froncie, m.in. doprowadził do rozbicia (27 VII 1914) austriackiego korpusu kawalerii gen. Wittmanna w okolicy wsi Telatyn, a w dniu następnym austriackiej 15 Dywizji Piechoty w rejonie wsi Hopki. Za atak przeprowadzony na pozycje austriackiego II Korpusu pod Majdanem Górnym (na płu. od Tomaszowa) otrzymał najwyższą nagrodę za waleczność - Złoty Oręż św. Jerzego. Odnosił także sukcesy podczas walk z niemieckimi oddziałami pod Łodzią, przyczyniając się do rozbicia brygady piechoty gen. Paczeńskiego pod Widawą i dywizji piechoty pod Bełchatowem. Po pogromie wojsk rosyjskich pod Łodzią, 29 XI 1914 r. mianowany został dowódcą 14 Pułku Strzelców Syberyjskich, którym dowodził do 11 IX 1915 r. W bitwie pod Przasnyszem (na płu. od Warszawy), w czasie forsowania rzeki Orzyc, pod wsią Podosie został ranny i leczony w szpitalu w Moskwie. Po powrocie do pułku walczył nadal na froncie niemieckim. Po klęsce wojsk rosyjskich w Galicji 14 Pułk Strzelców Syberyjskich przerzucony został do Chełmna, wycofując się w walce przez Kłodawę do Brześcia. Z twierdzy brzeskiej pułk skierowany został nad rzekę Dźwinę, gdzie Dowbor-Muśnicki został ciężko kontuzjowany.

15 VIII 1915r. awansowano go do stopnia gen. ppor., a miesiąc później otrzymał przydział do sztabu I Armii jako gen. do specjalnych zleceń. W lutym 1916 r. na czele 123 Dywizji Piechoty

wyruszył do Azji Mniejszej, a w listopadzie skierowano go ponownie na front niemiecki. Jako dowódca 38 Dywizji Piechoty walczył pod Rygą, luzując tam 14 Syberyjską Dywizję Piechoty. W styczniu 1917 r. mianowany został szefem sztabu I Armii, a 5 maja, awansując na gen. por., otrzymał dowództwo 38 Korpusu, z którym przełamywał pozycje niemieckie pod Krewem. Po rewolucji lutowej 1917 r., wśród znajdujących się w Rosji Polaków odżyła idea utworzenia własnej siły zbrojnej. Zabiegi w tym celu czyniły koła związane z Narodową Demokracją. Upadek caratu i przychylna postawa Rządu Tymczasowego umożliwiła realizację tego zamysłu i na zjeździe Wojskowych Polaków (VI 1917) powołano Naczelną Polską Komisję Wojskową (Naczpól) oraz podjęto uchwałę o sformowaniu na początek jednego korpusu polskiego.

Naczpól zaproponował Dowbor Muśnickiemu (13 VII 1917) objęcie dowództwa nad Korpusem Polskim. Stanowisko to objął 6 VIII 1917 r., przystępując energicznie do formowania na Białorusi trzydywizyjnego korpusu na bazie zdekompletowanej Dywizji Strzelców Polskich i zrewolucjonizowanego pułku zapasowego tej dywizji w Biełgorodzie. I Korpus Polski rozwijał się jednak powoli i w szczytowym okresie wynosił ok. 30 000 żołnierzy (w jego skład wchodziły: trzy dywizje piechoty, trzy pułki ułanów, trzy brygady artylerii, dywizja artylerii ciężkiej, dywizjon moździerzy, pułk inżynierii, jednostki tyłowe i oddział lotniczy). Po wybuchu rewolucji październikowej Dowbor Muśnicki popadł w konflikt z władzą bolszewicką i otrzymał rozkaz demobilizacji korpusu, któremu się nie podporządkował. Doszło wówczas do szeregu starć zbrojnych z oddziałami rewolucyjnymi (zajęcie twierdzy w Bobrujsku, potyczki na stacji kolejowej Jasień, pod Osipowiczami i Żłobinem, Kalenkowicze, w rejonie Rohaczewa i pod

Połobowem). Wobec fiaska pertraktacji pokojowych w Brześciu, wojska niemieckie wznowiły ofensywę i 18 II 1918 r. ruszyły w głąb Białorusi. Sytuacja I Korpusu Polskiego stała się niezwykle trudna, jako że od zachodu zbliżała się armia niemiecka, do walki z którą korpus został powołany, a od wschodu następowały wojska rewolucyjne, z którymi korpus był w konflikcie zbrojnym.

W takim położeniu Dowbor Muśnicki nawiązał kontakt z Radą Regencyjną w Warszawie i jej się podporządkował. W sytuacji spodziewanej okupacji okręgu mińskiego, doszło do kontaktu z niemieckim dowództwem i podpisania 26 lutego umowy, na mocy której określono granice okupacji polskiej obejmującej obszar na zach. od Dniestru z twierdzą Bobrujsk. I Korpus Polski uznany został za jednostkę neutralną, podległą Radzie Regencyjnej. Umowa regulowała także sprawy ewentualnego współdziałania między oddziałami polskimi i niemieckimi. Jednocześnie w Warszawie podjęto decyzję przejścia przez Radę Regencyjną władzy politycznej nad Korpusem, co wywołało protesty niektórych polityków oraz sprzeciw dowództwa niemieckiego. Dowbor-Muśnicki zdecydował wówczas o kapitulacji i powrocie żołnierzy do kraju. Po nieudanych knowaniach w szeregach Korpusu i próbie zamachu ze strony piłsudczyków w czerwcu-lipcu 1918 r. prawie cały przewieziony został do kraju (ok. 23 500 osób) i rozlokowany. Jeszcze przed ewakuacją Dowbor Muśnicki polecił organizować się pod dowództwem oficerów i czekać na dalsze rozkazy. Wobec chłodnego przyjęcia przez Piłsudskiego i niemożności porozumienia, między obydwoima indywidualnościami zaczął narastać konflikt. Tymczasem 27 XII 1918 r. w Poznaniu wybuchło powstanie, nad którym w dniu następnym dowództwo objął kpt. S. Taczak, organizując

zręby przyszłej Armii Wielkopolskiej i Dowództwa Głównego. Traktując nominację S. Taczaka jako tymczasową, J. Piłsudski zaproponował Komisariatowi NRL w Poznaniu na stanowisko głównodowodzącego Dowbora Muśnickiego lub gen. E. Henning-Michaelisa.

6 I 1919 r. Dowbor Muśnicki otrzymał z Poznania pisemne wezwanie do objęcia dowództwa. Przybył 8 stycznia, zawarł pisemne porozumienie (11 I) o przejęciu dowództwa wojskowego (Komisariat NRL zastrzegł prawo do akceptacji roty przysięgi, nominacji oficerów i urzędników wojskowych oraz wyznaczania decernenta ds. wojskowych i bezpieczeństwa publicznego). Stanowisko głównodowodzącego przejął oficjalnie 16 stycznia. Jego zamiarem było sformowanie 50-60-tysięcznej armii, opierającej się na oddziałach powstańczych i poborze do wojska. W tym celu spowodował wydanie przez Komisariat NRL dekretów o zaciągu do służby wojskowej 11 roczników poborowych (1891-1901) oraz oficerów i lekarzy do rocznika 1879. Spotkało się to jednak z dużymi trudnościami, nawet z otwartymi protestami. Przyzwyczajone do pewnych swobód demokratycznych oddziały nie mogły się początkowo pogodzić z surową dyscypliną wojskową.

Przeszkodą w formowaniu regularnego wojska był brak kadry oficerskiej, szczególnie wyższej. Młodszych oficerów Dowbor Muśnicki pozyskał, awansując zastępców oficerów z b. armii niemieckiej oraz najzdolniejszych podoficerów. Oficerów wyższych sprowadził natomiast z Warszawy, odkomenderowanych z b. I Korpusu Polskiego (181 osób), d. armii austriackiej, bądź b. legionistów. Czynił też starania pozyskania oficerów miejscowego pochodzenia i w efekcie zdecydowaną większość oficerów (głównie młodszych) stanowili Wielkopolanie; już w sierpniu 1919 r. na 1150 oficerów wszystkich

stopni (szczebli) 939 pochodziło z Poznańskiego. Szybko dokonał podziału frontu wielkopolskiego na cztery odcinki: północny, zachodni, południowo.-zachodni i południowy. Dowódcy odcinków pod względem taktycznym podlegali Dowództwu Głównemu, a administracyjnie dowódcom Okręgów Wojskowych na terenie swojego działania. Dotychczasowe ochotnicze oddziały przekształcono stopniowo w zwarte kompanie i bataliony, tworząc załężki przyszłych pułków. Następnie przystąpił do tworzenia dywizji. W ten sposób w warunkach frontowych, do czasu zawarcia rozejmu zorganizowana została regularna armia.

Po zawarciu rozejmu w Trewirze (16 II), dokonał ponownej reorganizacji frontu, dzieląc go na trzy odcinki: północny, zachodni i południowy, oraz przydzielone im trzy Okręgi Wojskowe, przy czym dowódcy poszczególnych frontów byli jednocześnie dowódcami okręgów. Dla usprawnienia wojsk utworzono także trzy komendy etapów w Poznaniu, Gnieźnie i Jarocinie. W celu zapewnienia dalszego napływu fachowej kadry oficerskiej i podoficerskiej, utworzono szereg różnego typu szkół wojskowych. Efekt pracy Dowbora Muśnickiego i jego sztabu był imponujący. W pierwszej dekadzie czerwca 1919 r. Armia Wielkopolska składała się z trzech dywizji piechoty, pułków piechoty toruńskiego i bytomskiego, trzech pułków kawalerii, trzech pułków artylerii ciężkiej, dywizjonu artylerii konnej, formacji lotniczej, dwóch batalionów saperów, dwóch batalionów łączności, batalionu kolejowego, oddziałów żandarmerii, oddziałów garnizonowych i in. Dysponowano zorganizowaną służbą sanitarno-medyczną, w skład której oprócz oddziałów sanitarnych, wchodziło 6 szpitali polowych, składnica sanitarna oraz. wytwórnia leków i opatrunków. W tym czasie armia liczyła łącznie 10 000 oficerów, 92 000 podoficerów i

strzelców. W jej skład wchodziły ponadto formacje Straży Ludowej (późniejszej Obrony Krajowej), liczące ponad 100 000 żołnierzy.

Na stanowisku głównodowodzącego Armią Wielkopolską Dowbor Muśnicki wykazał wyjątkowe zdolności organizacyjne i wbrew przewidywaniom Piłsudskiego, znalazł głębokie uznanie oraz poważanie. Posiadając duży zasób wiedzy wojskowej i bogate doświadczenie, doskonale zdawał sobie sprawę z odmiennych warunków społeczno-politycznych panujących na terenie b. zaboru pruskiego i umiejętnie to wykorzystał. Szanowany jako wybitny dowódca, nie przez wszystkich był jednak lubiany za podejmowanie koniecznych, ale nie zawsze popularnych decyzji. Popierał przy tym inicjatywy rozszerzenia powstania na Pomorze i opanowanie Gdańska. Wniósł duży wkład w formowanie jednostek pomorskich (4 Dywizji Strzelców Pomorskich) oraz górnośląskich (Pułk Strzelców Bytomskich). W uznaniu zasług 19 III 1919 r. otrzymał awans na gen. broni. 3 maja przeżył wielki dzień - na poznańskim lotnisku Ławica odbyła się uroczysta parada Wojsk Wielkopolskich, z udziałem polityków NRL, alianckich misji wojskowych i licznych dziennikarzy. Wobec zbliżającego się terminu podpisania traktatu pokojowego, niemieckie koła militarystyczne przystąpiły do przygotowań ofensywnych, by za wszelką cenę odzyskać b. prowincję poznańską. Powstałe zagrożenie wymagało natychmiastowego porozumienia, przynajmniej w dziedzinie wojskowości, z rządem warszawskim.

7 maja W. Korfanty zgłosił w Sejmie wniosek w sprawie „jednolitości armii narodowej”, dając tym początek do integracji Wojsk Wielkopolskich z Wojskiem Polskim. Kolejnymi krokami do zjednoczenia sił zbrojnych była propozycja NRL podporządkowania Wojsk Wielkopolskich pod

względem operacyjnym Naczelnemu Dowództwu Wojska Polskiego. Nie był to zarówno dla Komisariatu NRL, jak i Dowbora--Muśnickiego łatwy krok; oznaczał wyrzeczenie się wielu ambicji i planów. 27 maja spotkał się z Piłsudskim w celu omówienia zasad współdziałania związanego z obroną kraju przed niemieckim zagrożeniem. Było to ostatnie wystąpienie Dowbora Muśnickiego jako samodzielnego dowódcy Wojsk Wielkopolskich. Sejm Rzeczypospolitej wydał ustawę (1 VIII) o tymczasowej organizacji b. Dzielnicy Pruskiej, w myśl której NRL (dekretem z 15 VIII) podporządkowała formacje wielkopolskie Naczelnemu Dowództwu Wojska Polskiego.

Do końca 1919 r. Wielkopolska przekazała pod rozkazy Naczelnego Dowództwa ponad 1600 oficerów oraz 92 000 podoficerów i strzelców, co stanowiło prawie czwartą część liczącej wówczas ok. pół miliona armii polskiej. 1 czerwca 1919 r. Dowbor Muśnicki otrzymał nominację na dowódcę frontu wielkopolskiego (rozkaz z 20 VIII), jednak tracił on już na znaczeniu, a wojska wielkopolskie, czemu był przeciwny, systematycznie kierowano na front wsch. Ostatecznie front wielkopolski uległ likwidacji w marcu 1920 r., a Dowbor Muśnicki został praktycznie gen. bez przydziału. Wobec klęsk ponoszonych przez wojska polskie na wsch. zwracał się o przydział do tworzonej Armii Ochotniczej, lecz bezskutecznie. Nic przyjął oferowanego mu stanowiska ministra spraw wojskowych, ani dowództwa frontu północnego. W momencie zagrożenia ofensywą bolszewicką w lipcu 1920 r., przebywał w majątku Lusowo (przemianowanym później przez niego na Batorowo) pod Poznaniem.

Ostatnie siedemnaście lat życia zajmował się gospodarowaniem na roli, porządkowaniem akt I Korpusu Polskiego i Wojsk Wielkopolskich oraz prowadzeniem pamiętników, które ukończył w

1932 r. Dwukrotnie brał udział w wyborach do sejmików powiatowych i kilkakrotnie do gminnych, patronował Stowarzyszeniu Dowborczyków. Podczas zamachu Piłsudskiego (V 1926) przybył do Po-źnania, gdzie otrzymał propozycję, by w obronie rządu stanąć z gen. Hallerem na czele Armii Ochotniczej. Skończyło się jednak na zamiarach.

Zmarł po długiej chorobie 26 października 1937 r. w swoim majątku w Batorowie. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Lusowie. Był odznaczony następującymi orderami i medalami: rosyjskimi-Orderem Wojennym św. Jerzego (IV kl.). Złotym Orężem św. Jerzego (tzw. „Złota Szabla”), Orderem św. Stanisława (III kl.), Orderem św. Włodzimierza (3 i 4 stopnia). Orderem św. Anny (IV kl.); chińskim - Orderem Podwójnego Smoka (3 stopnie, III kl.); włoskim - Krzyżem Orderu Korony Wioch (III kl.); brytyjskim -Krzyżem Towarzysza Orderu Łaźni oraz łotewskim - Krzyżem II stopnia. Polskich odznaczeń nic posiadał.

Z małżeństwa z Agnieszką z Korsońskich miał czworo dzieci: Gedymina (1906), Janinę (1908-1940), Olgierda (1914-1938) i Agnieszkę (1919-1940). Pozostawił wiele prac fachowych z dziedziny wojskowości (w języku rosyjskim) oraz w formie książkowej; Krótki szkic do historii I Korpusu Polskiego, cz. I-III, Warszawa 1919; Na marginesie książki o pułkowniku Lisie-Kuli Fr. Demela i W. Lipińskiego, Batorowo 1933 (na prawach rękopisu); Moje wspomnienia. Warszawa 1935. Na łamach pisma „Rzeczpospolita” ogłosił drukiem cykl artykułów Myśli Wojskowe (1920), ponadto drobne artykuły w „Placówce” i in. czasopismach.

Bibliografia

Bibliografia: P. Bauer, Dowbor Muśnicki Józef

(1867-1937) (w:) Powstańcy wielkopolscy...
Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego
1918/1919. Praca zbiorowa pod red. Bogusława
Polaka, T. V, Poznań 2008, s. 31-38 .

Autor wpisu

Piotr Bauer